

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 42.

Z KRAKOWA DNIA 27 MAJA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 18 Maja.

Wczoraj o godzinie trzeciej zabra zjechał z Petersburga do tutejszej stolicy N. Wielki Xzc dziedziczny Meklenburski - Seweryński, Paweł Fryderyk, i stanął w Zamku Królewskim w przygotowanych dla Niego pokojach.

Z Petersburga d. 19 Kwietnia d. k.

Rozkazem dziennym dnia 9 Marca zostający przy naczelniku roszy dywizyi kityssyerów Generał Major Ipsylanty, wykreślony został z listy.

Dnia 30 Marca zaczęły chodzić letnie dylżance z Moskwy do Petersburga i nawzajem. Może w nich iechać tylko sześciu podróżnych. Za 4 miejsca w samej karcie płaci się po 200. rubli za dwa w tyle po 60 rubli. Towarzystwo, które zaprowadziło dylżance, zmuszone koniecznością za pozwoleniem JO. Xcia Jmć Galliczyna, głównego naczelnika wydziału pocztowego, podwyższyło cenę miejsc jedynie dla tego, że budowa i naprawa letnich dylżansów daleko droższa jest od zimowych. Ciężaru więcej brać nie można nad 50 funtów, z tem zastrzeżeniem, ażeby paki

były małe, albo w tłumoczkach czyli walcikach.

Towarzystwo kupieckie w Berdyczewie, przejęte wdzięcznością ku N. Cesarzowi Jmć, pod którego berłem, dwadzieścia już lat handel wzrasta i kwitnie, obchodziło uroczystym sposobem rocznicę Jego wstąpienia na tron wszech Roszyy.

D. 14 Kwietnia około południa puściła Nowa; była samarą przez półtora miesiąca.

Piszą z Witebska, iż tam przez cały dzień 25 Marca tak wielka była burza, iż na kościele Wniebowzięcia i wielu domach murowanych żelazne popsuła dachy, wiele parkanów i bram potamała. Dnia 26 o godzinie 2 z południa raptownie na Dzwienie kra ruszyła, i most drewniany zerwała.

Liczba okrętów w Rydze dnia 23 Kwietnia; przybyłych 77, wysłanych 15.

Z Wiednia d. 18 Maja.

Ministrowie i Pełnomocnicy NN. Cesarzów Austryackiego i Rosyjskiego, i Króla Pruskiego odebrali przy kończeniu się narad Laybachskich rozkaz od Mo-

narchów swoich do podpisania następującego:

Oświadczenia

Europa zna powody, które sprzymierzonych Monarchów zniewoliły do położenia końca spiskom i zaburzeniom, które utrzymaniu ztak wielkimi natężeniami osiągniętego powszechnego pokoju zagrażały. — W tej samej chwili, w której to wspaniałomyślnie postanowienie dopełniało się w Neapolu, wybuchnął niemal obrzydliwszy jeszcze bunt w Piemontcie. — Ani związki, które od wieków panujący Dom Sabaudzki z swoim ludem łączyły, ani dobrodzieystwa oświeconej administracji pod mądrą Monarchą i oycowskimi ustawami, ani wzgląd na smutne wypadki dla oyczyzny nie zdołały wstrzymać zamachów złych ludzi. — Plan powszechnej rewolucyi był zakreślony. W wielkim tym związku przeciw spokojności narodów naznaczoną została spiskowym Piemontu rola, której nie zaniedbali dokonać. — Zdradzono tron i kraj, złamano przysięgę, znieważono honor wojskowy, a zerwanie wszystkich obowiązków pociągnęło za sobą wszelkiego rodzaju okropności. — Wszędzie okazało się złe w iednakowej postawie; wszędzie iednakowy duch kierował zgubną rewolucyją. — Bez widocznych powodów do usprawiedliwienia swoich czynów, bez narodowego wsparcia do ich skutecznienia, uciekali się sprawcy tego zaburzenia do fałszywych nauk i pokładali w kary godnych związkach sprosniejsze jeszcze nadzieie. W oczach ich zbawienne panowanie ustaw jest iarzmem, które skruszonym być powinno. Wyrzekli się uczuciów, które prawdziwa miłość oyczyzny wpaia, a

zaprowadzili na ich miejsce aż nadto znaczne obowiązki i samowolne nieograniczone mąxymy powszechnego obalenia zasad obywatelskiej społeczności; i tak gotowali światu nieprzejrzane pasmo nieszczęść. — Sprzymierzeni Monarchowie poznali w całej obszerności nietylko niebezpieczeństwa tego spisku, ale oraz słabość spiskowych pod zastoną ich uludzeń i deklamacyj. Doświadczenie potwierdziło ich domysł. Prawa władza przewyciężała prawie bez żadnego odporu; uciekła zbrodnia tak tylko pokazała się miecz sprawiedliwości. — Łatwość tego powodzenia nie może być ani przypadkowym przychycom, ani też osobistości ludzi, którzy w dniu stauowiącym tak nikczemnie się okazali, przypisaną; ale ma wyższą i wcale podjętą przyczynę. Opatrzność przeraziła strachem ich obciążone winą sumnienia, a niechęć ludów, których los ci burzyciele na sztych wystawili, wytrąciła z ich rękę oręż. — Dalekimi od wszelkiego wyjątkowego interesu, przeznaczone iedynie do pobicia i przytlumienia buntu wojska sprzymierzonych Monarchów przybyły na pomoc uiarzmionem ludom, i ludy uważały je jako podpory swej wolności, nie zaś za nieprzyjaciół swej niepodległości. Od tej chwili ukończyła się wojna i wzbuntowanych krajach widzieć tylko można przyjaciół Mocarstw, które pragnęły zawsze spokojności i szczęśliwości. — W tak ważnych okolicznościach i smutnem położeniu rzeczy, sprzymierzeni Monarchowie w porozumieniu z NN. królami Neapolitańskim i Sardyńskim przedsięwzięli tymczasowe środki, jakie im mądrość i dobro powszechne koniecznie wskazywały. Wojska, których obecności przy-

wrócenie porządku wymagało, zgromadzone zostały na najdogodniejszych punktach, w jedynym zamiarze wspierania wolnego działania prawej władzy, aby pod taką opieką zatrzcć mogła ślady zaszytych nieszczęść. — Sprawiedliwość i bezinteresowność przewodziły wszystkiemi postanowieniami sprzymierzonych Monarchów i zawsze będą skazówką ich polityki. Ta, iak dotąd, nie będzie na dal innego celu miała, iak tylko utrzymanie niepodległości każdego kraju i przyznanych i zapewnionych przez traktaty praw. Za pomocą Opatrzności nayniebezpieczniejsze nawet poruszenia w terażniejszych czasach, dążyć iedynie będą do utwierdzenia pokoju, który nieprzyjaciele ludów chcą przerwać, i zaprowadzenia dla spokojności i szczęścia krajów nieodzownego porządku rzeczy. — Sprzymierzeni Monarchowie takimi przejęci uczuciami postanowili, kończąc narady w Laybach, oznajmć światu zasady, podług których postępowali. Postanowili oni nigdy od nich nie odstępować, i przyjaciele dobra publicznego znajdą zawsze w ich związku bezpieczeństwo i pomoc przeciw zamachom niespokojnych ludzi. — Tym końcem Nayjaśnieysi Monarchowie nakazali Pełnomocnikom swoim niniejsze oświadczenie podpisać i ogłosić. — W Laybach d. 12 Maia 1821 r.

(Podpisano)

Z strony Austrii	(Meternich. Vincent.
Z strony Pruss	Krusemark. (Nesselrode.
Z strony Rossyi) Capodistrias. (Porzio di Borgo.

Powyzsze oświadczenie rozetłane zostało przez N. Dwór nasz do wszystkich u obcych Dworów upoważnionych C. K. Postów i sprawujących interessa, do którego Minister spraw zagranicznych Xże Metternich dołączył okólnik, wyjaśniający obszernie tak zasady, iako też postępowanie sprzymierzonych Monarchów, z zaleceniem, aby każdy poseł zawiadomił o nich Rząd przy którym zostaje. Nakoniec zapowiedział w nim, iż zakończony teraz zjazd Monarchów, ponowny zostanie w roku przyszłym.

Z Paryża d. 9 Maia.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 7 P. Bonald zdał sprawę w imieniu komisji względem odesianego pod tey rozługę projektu, o utworzeniu we Francyi 12 nowych biskupstw i pomnożeniu fónuszu na utrzymanie duchowieństwa. Na poparcie projektu mówił między innemi: że znajduj się prywatne cnoty, a przynajmniej nałogi, które cnotom wyrownywają, ale bez religii nie dają żadney rękojmii publicznemu porządkowi rzeczy i ufności poedyńczem członkom społeczeństwa. Religiją uważać należy, nie tak, iak niektórzy ludzie lub całe sekty sądzą, za rzecz pojedynczych ludzi, ale za sprawę i dobro całego społeczeństwa.

Onegdaj rozpoczęła się w izbie Parów sprawa spiskowych d. 19 Sierpnia r. z. Podług nowego urządzenia nie obejmuje sala tyle słuchaczów, iak za sprawy Marszałka Ney i Louvela, chociaż przystawiono iedną galeryją. Z uwięzionych jest, iak wiadomo, 24 oskarżonych że sprzysięgli się na życie Króla i jego rodzinę, dla obalenia lub zmięnienia terażniejszego tronu, i usilowali uzbroić oby-

wateli przeciw władzy Królewskiej. Na 10 innych pada tylko wina, że o spisku nie donieśli. Z pierwszych uciekło 5, a między innemi herszt spisku Nantil, kapitan legijonu Meurty. — Podczas sprawy pobiera każdy więzień po 5 Fr. na dzień, i wioniejsi tylko są osobno zamykanemi. W sali zajmują więźnie 4 osobne ławki. Z Parów wraz z duchownymi, którzy na śmierć sądzić nie mogą, Ministrami Richelieu i Latour-Maubourg, nie zasiada przez choroby lub nieobecność 76. Najpierwey odczytany został akt oskarżenia spiskowych, co przeszło 4 godziny trwało. Podczas tego czytania rozdana została Parom na 10 stronicach in 4to zapisana protestacyja od sześciu oficerów od awszego legijonu Sekwany, którzy zbawiają się wliczbie oskarżonych: wyrażono w niej, iż wydanie ich z ościennego Królestwa (Niderlandów) sprzeciwia się zasadom prawa narodów. Nazajutrz wniósł Jeneralny Prokurator Peyronet, aby nieobecni byli razem z obecnymi sądzonemi, ponieważ obecni wyjaśnią rzecz względem nieobecnym. Lecz oparł się temu obrońca obecnych P. Hennequin, iż to sprzeciwia się nietylko ustawom, ale nawet krzywdziłoby obecnych. Po przymowieniu się jeszcze drugiego obrońcy P. Berwille, postanowili Parowie, iż naprzód obecni będą sądzonemi; lecz sprawa ta pociągnie się jeszcze przynajmniej półtora miesiąca.

Monitór zbliła twierdzenie Londyńskiej gazety Morning Chronicle, iakoby sprzymierzeni Monarchowie żądali osadzenia Lill, Metz i Strasburga, któreby przechadzającemu przez Francyją Rosyjskiemu wojsku przeciw Hiszpanii służyły za pu-

ktą podpory, iako wieść nie zasługującą na żadną wiarę.

Zoany Xże Rovigo (Sawary) niegdy Minister policyi za Bonapartego, miał d. 6 posłuchanie u Króla i pierwszy raz pokazał się u Dworu.

Marzałek Xże Belluny powrócił tu z Liouu, iadł śniadanie d. 6 u Króla i obał iako Major jenerał dowodztwo nad gwardyją Królewską.

Dawne opactwo Paraclet, które He-loisa i Abeilard założyli, zostało więcey daiącemu sprzedane.

Na Xcia Bordeaux obięto w dniu chrztu zakupione dla niego ze składek państwo Chambord w posiadłość.

Przeszley zimy wywieziono z Reimsu półtora miliona butelek wina Szampańskiego.

Hr. Palorme oddał wczoray na prywatnem posłuchaniu N. Królowi list od nowego Sardynskiego Monarchy Karola Falixa, w którym donosi oswoim na tron wstąpieniu i rzeczonemu Hrabie postem swoim przy J. K. Mci mianuie.

Przybył tu pierwszy adjutant Xcia Wellingtona, Putkownik Campbell.

Mowią, iż przybył tu Chiński Mandaryn, którego Dyrektor naszych osad, P. Mauduit, namowit; uczy się języka Francuzkiego, potem uda się do Kalenuy, dla uczenia rozplodzenia i wyprawiania herbaty, którą wczasie będzie na Korsyce i w Prowancyi zaprowadzoną.

Z Londynu d. 8 Maia.

W iakie wyszcy Lord Lauderdale mówit d. 4 że oszczędność rozcąga się tylko do drobnostków, na co Hr. Liverpool odpowiedział: że największym ciężarem dla kraiu jest połowiczny żółd tak wo-

skowych lądowych, iako i morskich; o-
bie bowiem odnogi więcey teraz niżeli
dawnoicy kosztują. Zmniejszenie zaś wojska
dla samego pomnażania się naszych
rękodzielni nie jest podobnem.

W niższej izbie rzucił Jenerał Wil-
son pytanie: czyli Jenerał Nugent, któ-
ry jest Angielskim, Austriackim i Nea-
politańskim jeneratem pobiera od wszy-
stkich stron placę? — D. 4 Jenerał Hut-
chinson wnosil, aby dla oparcia się szcze-
rzeniu Rossyi, porty tej floty nasze zam-
knęły, a pierwszemu, który odważy się
stąpić na ziemię Hiszpańską, a nawet
Francyi, jeżeli dozwoli na przechod,
wojona była wydana. Na owczas zaraz
odpowiedział na to Minister Margr. Lon-
donderry. Wczoray doniosł tenże urzędo-
wale izbie, że wojska Rossyjskie nie
wystąpiły z granic swoich krajów, i że
sprzymierzeni Monarchowie nie myślą o
swoim powiększeniu się, ani wystaniu
wojsk przeciw Hiszpanii. Przyczem wy-
rzcił: "Ci Panowie, którzy tu z per-
sonecią o rzeczach mówią, które im nie
są wiadome, nie tylko niedorzecznie, ale
nawet niesłusznie postępują względem
wysokich Monarchów w których ręku
znayduje się los Europy, obwiniając ich
jakoby chcieli pomiędzy siebie Europę po-
dzielić lub zawoiewać. Oddawna byłem
za temi Monarchami, ponieważ znam
ich charakter i przekonany jestem, że
nie mają najmnieys-go widoku po-
większenia krajów swoich, a zatem nie-
słusznie są obwinian mi.", Minister po-
nowił tu jeszcze raz przyczyny dla któ-
rych wojska Rossyjskie odebrały rozkaz
do drogi, i że Cesarz Austriacki dopeł-
niając życzenia Króla Sardyńskiego, o-

świadczył, iż musi to wprowadzić na żą-
danie ucynić, ale chce się razem zastan-
nić przeciw zarzutowi, iakoby dążył do
powiększenia swoich posiadłości kosztem
swoich sąsiadów we Włoszech, &c. Ce-
sarz Alexander uczynił podobneź oświad-
czenie i dodał, iż takie muszą być przed-
sięwzięte środki, któreby odsuwały wszel-
ki pozor zdobyczy. — Lord Milton wy-
rzcił: iż to oświadczenie zaspakaia w
prawdzie izbę i kraj, ale nie wstrzymu-
je członki Parlamentu od mówienia prze-
ciw Mocarstwom statego lądu; bo cho-
ciaż są wolne od zarzutu powiększenia
swoich posiadłości, jest jednak niezaprze-
czoną prawdą, iż w wielu mieyscach
pragniono ulepszeń. — W ciągu tej roz-
mowy objaśnił Margr. Londonderry zasa-
dy, na których opierała się jego okólna
nota względem Neapolu, i oświadczył,
że Cesarz Austriacki miał niezaprzczone
prawo postania wojska przeciw Piemont-
czykom, ponieważ mu wojnę wydali.
Co do Cesarza Alexandra dodał: że wy-
soki ten Monarcha aż nadto zna swoją
sławę i prawdziwą politykę, ażeby miał
pragnąć iakowego powiększenia swoich
posiadłości, bądź w Turczach lub Hisz-
panii. — Po takim wyluszczeniu rzeczy
przystąpiła izba do innych obrad.

Słychac, iż koronacyia Króla ozna-
czoną jest na 12 Czerwca r. b. Pensyjo-
niści (honorowa straż za Henryka 8go u-
tworzona, która składa się z 40 człon-
ków pobierających rocznie po 100 Fsz.)
wystąpią podczas koronacyi w takim sa-
mem stroiu, iak wczasie swojego utworze-
nia, to jest w karmazynowych z niebies-
kiem kolorem katankach z złotemi fran-
zlami, krótkich spodniach, szkarłatowych

pończochach, aksamitnych czarnych czap-
kach z piórami i kołnierzem z koronek.
Gwardya ta używa wyzłacanych hala-
bardów i służyć musi do stołu Królew-
skiego podczas koronacyi i innych uro-
czystości.

Królowa zapytać się miała Ministra
Hr. Liwerpool jakie zająć ma miejsce
podczas koronacyi Króla.

Wczoray w wieczór znajdował się
znowu Król w teatrze Coventgarden i był
radosnemi okrzykami przyjęty. Zabawi
14 dni w mieście, potem uda się znowu
do Brighton.

Jedna z rannych tutejszych gazet do-
nosi, iż J. K. M. trzymać będzie do chrztu
nowo urodzonego syna Posła Rosyjs-
kiego Hr. Liwen; drugim chrzestnym
oycem bydź ma N. Cesarz Rosyjski,
którego miejsce zastąpi Posel Austriacki
Xde Esterhazy. Chrzest odbydź się
ma we czwartek w domu Hr. Liwen,
po którym da tenże wielki bankiet, na
którym Król i członki jego rodziny znaj-
dować się będą.

O zamiarze naszego rządu przywró-
cenia dawnego porządku rzeczy w Portugalii,
o którym pisma zagraniczne wspo-
mieniają, nic tu nie wiemy.

W Dunkerin, wsi Irlandzkiej, żona
wyrobnika urodziła 4 chłopców i jedną
dziewczynę. Dzieci te są wprawdzie
bardzo słabe, ale żyją. Przed 16 miesią-
cami urodziła też kobieta jednego chłop-
ca i dwie dziewczyny, które się chowa-
ją. I tak ubogi ten człowiek miał razem
pociechę i zmartwienie w przeciągu pół-
tora roku widzieć 8 dzieci pomnożoną swo-
ją rodzinę, co jest pewnie rzadkiem zda-
rzeniem.

Marszałek Beresford, Jenerał Cam-

bel, Arentschild i inni officerowie, którzy
wstawili się w służbie Portugalskiej, o-
trzymali od teraźniejszego rządu Portu-
galskiego wojskowe ordery 1wszej klasy.

P. Burdett, którego więzienie ukoń-
czyło się w czoray, opuścił bardzo rano
w najtężym powozie z jednym tylko przy-
jacielem, z którym własnym domu śnia-
dał, więzienie. Pisma oppozycyjne zapo-
wiadały od dawna wielką processyją, któ-
rą w tryumfie wyprowadzić go miała z
więzienia, lecz to nie nastąpiło.

Gazeta Morning-Chronicles zapyty-
wała się troskliwie, czyli Posel Hiszpań-
ski zaproszony był na ostatni bal u Dworu,
na co Ministrowska Gouiec odpowie-
działa: że był.

Angielski okręt Redwing, który d. 8
Marca z wyspy S. Heleny odpłynął, przy-
był d. 1 b. m. do Portsmutu. Posłany tam
na jego miejsce okręt, dopiero w 128 dni
tam przybył. Bonaparte znajdował się
zdrowy, ale jeszcze nie przeniósł się do
nowego swojego mieszkania. (Dziennik
Telegraf Hamshiru donosi zaś, iż choruje
na wodną puchlinę i zapewne w krótkce um-
rze.) Wyspa S. Heleny nawiedoną
została d. 4 Marca okropnym wichrem, któ-
ry tak gwałtownie białwany wody wyrzu-
cał na ląd, że wiele ludzi zabrały, a in-
nych pokalicyły i drogi do pobliskich bu-
dynków popsuły.

Hiszpania zdaje się zbliżać do okro-
pnego stanu, w jakim się znajdowała
Francya w krwawym dniu 1 Sierpnia,
w którym pospolstwo oddawało władze
Monarchy, sędziów i katów, w którym
szlachectwo zutiesione zostało, bogatych
właścicieli do więzień pakowano i u-
miarkowanie za zbrodnią poczytywano.
Nie należy się nad teraźniejszym położe-
ciem Hiszpanii zaślepiać. Jeżeli tam są

rewolucyjne zasady żywsze, niżeli w Włoszech, tedy są za to gwałtowniejsze; jeżeli Hiszpanie okazują w swej sprawie więcej gorliwości, niżeli Neapolitanie i Piemontczykowie, tedy nie należy także zapominać ich d ikości. Według ostatnich z Hiszpanii doniesień oczekiwać trzeba, że w Kadyxie i Burgos wygotowane także zostaną listy podejrzanych osób.

Rozem w Kolumbii ma być wyprawiana. Miasto Maracaibo, które rozem objęte było w linii Hiszpańskiej, ogłosiło się niepodległym, i republikanski Jeneral Urdanetta wszedł tam z 600 ludźmi pod pozorem przywrócenia porządku. Gdy Jeneral Hiszpański Morales, mający po odjeździe Morilla dowództwo nad wojskiem, wezwał powyższego Jenerala do ustąpienia z miasta, odpowiedział ten, iż nie ustąpi, jeżeli mu Cumana nie będzie oddaną, poczem Morales wypowiedział miał rozem.

Z Włoch d. 3 Maia.

Xcie Genezeński został d. 26 Kwietnia w Turynie uroczystie pod imieniem Karola Felixa nowym Królem Sardyńskim ogłoszony.

Jeden z sławnych Ministrów stanu napisał nader ważny list względem spraw Piemontu, w którym między innemi wyraził: "Widać teraz jak łatwo jest przytłumić rewolucyę; dosyć było, iż jeden Król miał tyle odwagi, że na nią nie zezwolił, a drugi wyraźnie iey się oparł." — Surowe środki ciągle w Piemencie trwają: uwięziono wiele osób, z pomiędzy których Pulkownik Palma miał dostać pomięszczenia zmysłów. Ustanowiona kommissyja wojskowa postępuje nieubłaganie. Jeneral Giffinga, który z Xciem Carignano pojechał do Nowary, i w początkach ode-

brał tylko rozkaz oddalenia się do dóbr swoich, został teraz uwięziony. Gdy po rozprawie pod Nowarą Hrabowie St. Marsan i Lisi uciekali, przymuszonymi byli porzucić swój powóz, w którym znaleziono 10,000 Fr. w gotowiznie i różne papiery, a pomiędzy nimi korespondencyą Giffinga z St. Marsan, która go bardzo potępiła. Niektóre z tych papierów, tyczące się Francyi, postać miano do Laybach, zkąd przesłane zostaną do Paryża. — Cała rewolucyja nie była w istocie, iak tylko znową officerów. Żołnierze tak mało do niey wpływali, że żołnierzom niektórych pułków, iak n. p. dragońskiemu w Alessandryi dano po 36 Fr. aby poszli za officerami. Dobry może z tego skutek nastąpi, bo wiele pułków zniesionych zostanie i zmniejszy się zbyteczna dla tego kraju liczba wojska 80,000 ludzi.

Z pochwyconych w Turynie papierów okazało się, że Piemontscy buntownicy korespondowali z Neapolitańskimi Jenerałami Pedrinello i Colleta, Pulkownikiem Vairo i Prezesem Parlamentu Borelli, i z tego powodu zostali wszyscy w Neapolu uwięzionymi.

Podług listów z Medyolanu wszystkie wezwania Pulkownika Pepe o oddanie wojsku Austriackiemu Civetella de Tronto (miasteczka i warownego zamku w Abruzzach, do którego schroniło się wielu Węglarzy, którzy z kraju uciec nie mogli) daremne były, i czyniono przygotowania do szturm, przyczem zapowiedziano temu pulkownikowi w imieniu Króla, że on i wszyscy iego współnicy rozstrzelanemi zostaną.

Z rozkazu Króla tak zwane Marsowe pole w Neapolu, którego wedle wyroku

z d. 12 Kwietnia połowę tylko sprzedać miało, będzie teraz całe sprzedane. — Bankier Rothschild znajduje się w Neapolu i za iera z rządem, jak słychać, za zaręczeniem Austrii i Rosyi umowę na pożyczkę. — Pomiedzy kaznodziejami, którzy wczasie postu lud w Neapolu budowali, wychwała szczególniey dzienik oku Sycylii X. Bellogrado, zakonu XX. Dominikanów, z jego szczególoleyszey wym wy i wystawienia rzeczy, które wyrównywasz wystawieniom Fenelona i Bossueta.

Do Rzymu ziedzie d. 9 b. m. Xz Kalabryi, Następca tronu obu Sycylii i były Rejent, z którym Król, jego oyciec, zamysła uroczyćcie wiechać do Neapolu.

Z Lizbony d 21 Kwietnia.

Stany wyznaczyły kommissyją do rozpoznania złożonych im przez rejenicyją papierów wzg. tem postępowania powarów naszych przy zagranicznych Dworach. — Kommissyja do przedmiotów tyżących się konstytucyi wniosła następujący projekt do ustawy: Wszystkie rządy w prowincyach zamorskich, które postanowione zostały w wspólney z Portugalią sprawie, są za ważne uznane i członki ich zasługują na publiczne podziękowanie. Prowincyie te mogą wysłać deputowanych do Stanów. Gwałtowne wtargnienie do której bądź części tych prowincyy, uważanem będzie jako wypowiedzenie wojny Portugali, i również podlega karze, ktoby się ich obiorom poważyl opierać.

Patryarchę naszego chciano do Rzy-

mu wygnąć, lecz skończyło się na wygnaniu go do klasztoru Busako.

Na splacenie krajowych naszych długów obroconych bydź ma kilka komendataryi. — Rejenicyi wyznaczyły Stany 50,000 Fr. ażeby spieszno uzbroić kazną fregatę, dla krążenia przeciw brzegi naszej napadaającym korsarzom.

Z Marselis d. 28 Kwietnia.

Przybyłe tu okręty potwierdzają wiadomość, że Turcy z wielu wysp Archipelagu wypędzonymi zostali, i że Grecy pochlebiali sobie nadzieją, iż potrafią utrzymać swoią niepodległość. Powstanie rozszerzyło się także na wyspy Peloponesu i szypkim idzie krokiem. W Liwadyi (*) wybuchnąć także miały zaburzenia. Mowią, iż ajenci znanego Ali Baszy Janiny dostarczyli Grekom na Archipelagu i na stałym lądzie znaczne kwoty pieniędzy, i że znaczący ten przeciwnik Partii wiele się przyłożył do przyspieszenia powstania Greków, które chociaż było przygotowane, nie byłoby tak prędko nastąpiło. Mistria, dawna sparta, była przez Malhotów uoleżona. Niektórzy twierdzą nawet, że Anglicy wiele się do powstania Greków przyłożyli, i że oni i Amerykanie dostawiają im dział, amunicyę i wojennych potrzeb. U Greków znajduje się także wiele cudzoziemskich officerów.

Podług nadeszłych tu najnowszeych z Smerny (***) doniesień panuje tam, równie jak na nadbrzeżach mnieyszey Azyi wielkie poruszenie, które bliskiem wybuchem iem grozi, co nie jest dogodnem dla handlu z tamteyszymi okolicami.

(*) Prowincyia nazwana także Hellas, leżąca między morzami Egzeyskiem i Jonakiem, liczy 250,000 mieszkańców, a najwięcey Greków.

(**) Pomiedzy 12,000 mieszkańcami tego miasta liczą 23,000 Greków, 7000 Ormiańców, 20,000 żydów, a reszta składa się z Turków.

DODATEK DO N^{ro} 42. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 27 MAIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Madrytu d. 27 Kwietnia.

P. Pinto de Guerin, jeden z celniejszych członków junty Oporto, przybył tu, iak się domyślają, z zleceniami od rejen-cyi Portugalskiej.

Quegday jeneralny intendent, kassier i sekretarz Xcía Infantedo uwięzionemi i do Borgos dla badania postanemi zosta-li. Mówią, iż przyjęte zostały listy i do-wiedziano się o rozdawanych pienią-dzach na powstanie przeciw konstytucyi.

W tych dniach przybyło tu 3 goń-ców z Laybach, przez których przywie-zione listy zawierać mają przyjacielskie zapewnienia z strony sprzymierzonych Monarchów.

Dotychczasowy konstytucyyny Nea-politański poseł wyjechał zład i bióro swoie oddał posłowi Francuzkiemu.

Penسیونowani officerowie w Obwo-dzie Waladolidy utworzyli kompaniją do ścigania nieprzyjaciół konstytucyi, na któ-rey czescie znajdując się iako kapitan Jeneralowie Espinosa i Abisbal (Odonell.)

Bunt w Biskai ukończył się. Po pobie-gu niedawno rokoszanów zdobyta zosta-

ła oszańcowana główna ich kwatera w Salvatierra przez Jenerala Lopez' Bagnos. Rokoszanie odrzucili po dwauroć kapitu-lacyją, chociaż im zagrożono, iż gdy to miasteczko szturmem wzięte zostanie wszy-scy bez różnicy wyciętemi zostaną. Mię-szkańcy otworzyli nakoniec jedną z bram i wchodzące woyska zabili zaraz 4 opie-rających się ludzi i 2 duchownych. Re-szta rokoszanów strzelała wprawdzie z do-mów, ale w krótkce się poddała. Zna-leziono tam mnostwo broni i amunicyi, i do 600 rokoszanów, któremi dowodzi-ło 2 Franciszkanów i 2 Plebanów, z któ-rych odesłano 500 Nawarczyków do Pam-pelony, a resztę wraz z puczelnikami do Vittoria. Waleczność 87 Katalończyków zrobiła to, że właśnie nadchodzące 3 mill. z Paryzkiej pożyczki nie dostały się w ręce rokoszanów. Teraz rozpocznie się rzecz przeciw konnem bandom Merino, który przebiega dawną Kastylią i nawet kościelne srebra zabiera.

W Grenadzie uwięziono 11 znako-mitych osób i w kiasztorze zamknięto. Ar-cybiskupa zostawiono wolnym dla Wiel.

ko tygodniowego nabożeństwa. W Sewilli zgromadził się przez zagorzałe głowy podniecony lud i żądał od rady miasta wygnania znaczney liczby obywateli. Rada wybrała z podanej iey listy 16 celniejszych osób. W Oviedo nastąpiły także uwięzienia; Administrator biskupstwa został z 9 innymi osobami w klasztorze S. Benedykta zamknięty. Prowincjonalna deputacya w Maladze żąda przeniesienia Biskupa, wygnania kilkunastu osób i oskarża z pułkowników od głównego sztabu.

W mieście S. Rocha obchodzona była z wielką uroczystością rocznica ogłoszenia konstytucyi. Franciszkan Dominiguez miał na pochwałę konstytucyi kazanie. Z Gibraltaru przybyło na tę uroczystość wielu Anglików. — Siedemdziesiąt sześć letni starzec w Santa-Cruz rozporządził, aby z nim do trumny włożono konstytucyą i na jego grobie taki położono napis: „Tu leży liberalista, który umarł na tonie konstytucyi.„ Jeżeliby tego wnuk nie dopełnił tego obowiązku, tedy pozbawiony byź ma spadku.

Stany uchwaliły rozwiązanie korpusu gwardyi boczney, jednak hańba rozwiązania niema dotyczyć niewinnych, i pobierać będą całkowity żołd aż do nowego użycia. Nowa jazda gwardyi będzie utworzona, i Minister wojenny ma podać niezwłocznie projekt do iey urzędzenia.

Generał Juan Martín, poszający przydomek Empecinado, którego rząd wyznaczył do ścigania band rokoszantów, wydał wstępującą lakoniczną odezwę:

„Empecinado do nieprzyjaciół oyczynny. — Rząd rozkazał mi was ścigać,

to jest wytepić. Możecie tego uniknąć, poddawszy się rządowi, ustawom i konstytucyi, która jest politycznym życiem Hiszpanów. Niebaczni! Jeszcze jest czas; lecz ten jest bardzo krótki, i jeżeli mi dozwolicie upłynąć, tedy śmierć jest jedynym udziałem waszem. Żołnierze moi nieprzebaczą żadnemu z nieprzyjaciół oyczynny, równie iak tym, którzy iey ustawicznemu odpor czynią. Unikajcie siły i złóżcie broń! poddajcie się; bo jeżeli nie, tedy żaden nie wstrzyma mojego wzgląd. Oto jest moja wola i ostatnia wam ofiara.

Empecinado. „

Z Korfu d. 30 Kwietnia.

Młodzi w Morei zeszedli z niedostępnych dla Turków gór swoich; jeden ich oddział oblega Misitra, (dawną Spartę) a drugi postępuje przeciw stolicy Tripolizza. Biskupi z Popami idą na czele tych górli. Starcy, kobiety i dzieci bogatych rodzin uszli na wyspę Zante. Powstańcy Morei, równie iak Wołoscy i Multańscy zapewnili Turkom bezpieczeństwo osób i własności, byle się spokojnie zachowali. Ostatni nie ufając jednak temu zapewnieniu, wyprawili do Porty poselstwo z najusilniejszą prośbą, aby przeciw tamtejszym Grekom nie postępowała po nieprzyjacielsku, bo inaczej padną ofiarą ich rozżartości. Liczba Turków w Morei nie wynosi iak piątą część dochodzącej do 450,000 dusz ludności, a zatem obawa ich nie jest próżna.

Z Niemtsc d. 28 Kwietnia.

Jpsylanty gotuje się w Bukareście do walki. Młodzi Grecy znakomitszych domów przybywają zewsząd do niego, a społeczeństwo, choć w zazwyczaj sypu i mordzie, cisnie się kupami pod jego chorągwie. Zrobił już kilka obrotów, dla spotkania

się z Turkami; ale ci stoją spokojnie w Naddunajskich twierdzach, szanują się po szyję i przypatrują poruszeniom Greków. Kłatwa Patriarchy Greckiego skutkuje szczególnie na średniej klasie Greków.

Ormianie nie zdają się przychylić do sprawy Ipsylantego, a co do Bojarów Wołoskich, ci oddalili się do rozległych swoich włości, gdzie są samowolnemi panami i wcale sobie zmiany nie życzą. Wie to dobrze Ipsylanty, i dla utępienia ich, aby przynajmniej jego przedsięwzięciu nie przeszkadzali, pochlebia im widokami, iż z ich rodzin jedna obrona zostanie na panującą w Grecyi.

Całą dobrze uzbrojoną siłę Ipsylantego podałą teraz do 80,000 piechoty, 20,000 jazdy i 32 dział zdatnymi ludźmi kierowanych. Oprócz tego Alexander (były Ali Basza Janiny) poddał się z całą swoją siłą pod jego rozkaz; on zaś mianował go drugim wodzem.

Z Stambułu d. 29 Kwietnia.

Rozjątrzenie Turków przeciw znajdującym się tu Grekom przechodzi wszelkie wyobrażenia. Rząd nie jest w stanie

powściągnąć zuchwałości ludu. Nayukrutniejszemi jednak są Azjatyckie woyska, które tu śpiesznym pochodem przybywają; dopuszczają się największych zbrodni przeciw Greckim mieszkańcom, rabują, mordują, zabierają żony i córki, i to powiększa się codziennie.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest. dnia 27 Maja 1821 r. dana będzie po raz reprezentacya Wielkiej historyczney Opery Narodowej z Recitativami w 3ch aktach oryginalnie wierszem napisaney przez Juliana Ursyn Niemcewicza z muzyką Karola Kurpińskiego Nadwornego Kapelmajstra Ces. Król: pod nazwiskiem: *Jadwiga, Królowa Polska, czyli: Połączenie Litwy z Koroną.*

W przyszły Czwartek zaś, to jest: d. 31 Maja r. b., na benefis JP. Antoniego Zawadzkiego, dana będzie nowa Komedyja w 3 aktach z francuzkiego (P. Picard.) Tłómaczona przez JP. Zółkowskiego, Artystę dramatycznego teatru Warszawskiego, pod nazwiskiem: *Dwóch Steciechów.* — Zakończy Spektakl nowa Komedyjo-Opera w 1 akcie przez JP. L. A. Dmurszewskiego, Artystę tegoż teatru napisana, pod nazwiskiem: *Utan Polski, czyli: Ludzkość nadgrodzona.*

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wołoskiego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu. Z mocy Uchwały Senatu Rządzącego pod dnem 11 b. m. do Nru 1612 zapadley do publiczney poddanie wiadomości, iż w dniu 14 Czerwca r. b. o godzinie 9 rana na gruncie Dóbr Czernichowa w zabudowaniach Dworskich odbędzie się publiczna licytacyja sprzedaży zboża osepowego jako to: pszenicy korcy 31, garcy 30½, żyta korcy 36 gar: 24½ za gotowe i niądze. Zboże to sprzedawane będzie partjami po 5 korcy. Chęć licytowania mający złożą po części summy szacunkowey jedney partyi zboża, którą licytować zechcą na yrdium; zakupione zboże w przeciągu 10 dni najdaley z wysypki wywiezione bydź będzie powinno. — W Krakowie d. 24 Maja 1821 r.

Grodzki.

Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wołoskiego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i tego Okręgu. — Z mocy Uchwały Senatu Rządzącego pod dnem 18 b. m. do Nru 1697 zapadley do powszechney poddanie wiadomości, iż w dniu 28 b. m. o godzinie 10 rana odbędzie się publiczna li-

cytacja dzierżawy Folwarku i Propinacyi w Bronawicach Wielkich od dnia 1 Czerwca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1822 trwać mającey, pretium fisci oznacza się w kwocie Złp. 850. Chęć licytowania mający złożą dziesiątą część tey summy na vadium. O innych warunkach zainformować się można każdego czasu w Wydziale Dochodów, w którego Biórze licytacja będzie tentowana. — W Krakowie d. 23 Maja 1821.

Kuciński.

Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Z postanowienia Senatu Rządzącego w dniu dzisiejszym zapadłego podaie do wiadomości, iż w dniu 30 b. m. o godzinie 10 zrana w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacja publiczna dzierżawy dochodu w Młynów Skarbowych przy Krakowie na Rudawie sytuowanych odbywać się będzie. Dzierżawa ta trwać ma lat trzy zaczynając od dnia 1 Czerwca r. b. cena pierwszego wywołania wynosi Złp. 18,000 rocznego czynszu, a vadium Złp. 1800. O innych warunkach w Biórze Wydziału Dochodów publicznych wiadomość zgłaszającym się udzieloną zostanie. — W Krakowie d. 25 Maja 1821.

Grodzicki.

Gadomski, S. W.

Niżej podpisany mam honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż trwająca dotąd między mną a bratem moim Izraelem Jakobsohn współka handlu zwanego pod Firmą Noah i Izrael Jakobsohn, na dal ustaie, i handel ten w tym samym Sklepie w żydowskim Mieście gdzie dotąd prowadzony był, pozostaje się na wyłączny mój rachunek i pod własną Firmą Noah Jakobsohn. A gdy w moc nastąpionego w tey mierze układu należą wszelkie dotychczasowe Debita handlowe do moie, raczą zatem dotyczące się strony z zapłatami do handlu należącemi do moie udać się, gdzie zwrotu swych Rewersów, Obligów i jakiegokolwiek bądź nazwiska Dokumentów osiągną. Sprowadzając zaś teraz z Lipska świeże zapasy, mam zaszczyt polecić się Prześwietney Publiczności z wyszczególnionemi poniżej Towarami upraszając każdego w potrzebie i chęci kupienia którego gatunku będącego, aby swęią obecnoscia bądź zaleceniem zaszczytć moie raczył.

Wyszczególnienie Towarów.

1) Suknie i Szlafroki Damskie gotowe z szarego Batystu (Robes de Boiste) garnowane na naynowszy Paryzki fason, oraz Batysty w sztukach z garnurkami do tychże Sukien. — 2) Materyie iedwabne Paryzkie w naynowszych desenach. — 3) Tuszegrany gładkie w różnych kolorach. — 4) Gros d'Été w różnych kolorach. — 5) Semuliny w różnych kolorach. — 6) Dryle białe płocienne na Męskie spodnie. — 7) Nankiny Ostudyiskie w dużych sztukach w naylepszym gatunku, sztuka po Złp. 12, zaś w małych po Złp. 7. — 8) Chustki i Szale Bagdadzkie oraz i Francuzkie w naynowszym guście. — 9) Płótna Dreźnieńskie w różnych gatunkach oraz i Weby Hollenderskie. — 10) Obrusy, serwety i ręczniki w różnych gatunkach. — 11) Krepiny iedwabne w różnych kolorach, prócz innych towarów pospolicie z handlem tym łączność mieć mających. Towary te będą zaczawszy od dnia 31 Maja 1821 r. każdego czasu do sprzedania.

Noah Jakobsohn.

Dnia 1go Czerwca r. b. o godzinie 11 ranney we wsi Porębie Okręgu W. M. Krakowa na Plebanii odbędzie się sprzedaz przez publiczną licytacją w drodze e-
zekucyi Sądowey zatradowanych Krów, Koni, Wozu, Bryczki, Zbóż wymłóconego i innych sprzętów Gospodarskich. Mający chęć nabycia rozpatrzeni w pieniądze na oznaczony czas i miejsce raczą się zgromadzić. — W Krakowie d. 24 Maja 1821.

Tomasz Jarzynski, Kom. Sąd.